ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
KSZTAŁCENIE POLONISTYCZNE CUDZOZIEMCÓW 17, 2010

https://doi.org/10.18778/0860-6587.17.53

Małgorzata Gębka-Wolak
Uniwersytet Mikołaja Kopernika

„Ekonomia – to nie boli"? Tekst w nauczaniu języka specjalistycznego na przykładzie ekonomii

1. Wstęp

W nauczaniu języka polskiego, oprócz ogólnej odmiany języka, uwzględnia się elementy odmian specjalistycznych. Wśród dyscyplin, których specyficzny język najczęściej jest nauczany, królują ekonomia, prawo i medycyna. Wynika to, rzecz jasna, z rynkowego zapotrzebowania na specjalistów z tych dziedzin. Z myślą o cudzoziemcach-specjalistach w poszczególnych ośrodkach krajowych i zagranicznych opracowywane są różnorodne materiały dydaktyczne. Do takich opracowań z dziedziny ekonomii zaliczyć można cztery publikacje, które uczyniliśmy przedmiotem badań. Są to: łódzkie *ABC ekonomii dla cudzoziemców* (zob. Cieślak i in. 2002), wydany w Krakowie podręcznik *O ekonomii po polsku* (zob. Szelc-Mays, Długosz 1999) oraz dwa podręczniki lubelskie: pierwszy, do którego nazwy odwołujemy się w tytule artykułu, *Ekonomia – to nie boli* (zob. Dunin-Dudkowska, Trębska-Kerntopf 2006) i *Polski język biznesu dla cudzoziemców* (zob. Butcher, Dunin-Dudkowska 1998).

Przegląd tekstów z wybranych do analizy podręczników oraz porównanie ich z materiałami zawartymi w najnowszych podręcznikach do nauki języka ogólnego, zwłaszcza z serii *Hurra!!! Po polsku 2* (zob. Burkat, Jasińska 2005), rodzi pytanie o rolę tekstu w nauce języka specjalistycznego, a co za tym idzie – o cechy tekstów włączanych do procesu dydaktycznego. Te dwa zagadnienia postaramy się przedyskutować na przykładzie tekstów zamieszczonych w wymienionych podręcznikach do nauki języka ekonomicznego.

2. Rola tekstu specjalistycznego

Trudno sobie wyobrazić naukę języka obcego bez wszechstronnej pracy z różnorodnymi tekstami tego języka. Jest oczywiste, że tekst stanowi dobry punkt wyjścia do ćwiczenia wszystkich sprawności językowych. Pokazuje ponadto, jak funkcjonuje system gramatyczny i leksykalny (zob. Seretny, Lipińska 2005: 185–196). Poprzez kontakt z tekstami mówionymi i pisanymi stajemy się coraz doskonalszymi uczestnikami procesu komunikacji. Podstawowym celem pracy z tekstem specjalistycznym będzie więc rozszerzenie obszarów rzeczywistości pozajęzykowej, w których poznający język może być uczestnikiem komunikacji. Z tego celu ogólnego wypływa kilkanaście szczegółowych funkcji, które winien pełnić tekst specjalistyczny.

2.1. Baza leksyki specjalistycznej i klucz do zrozumienia zjawisk pozajęzykowych

Zwróćmy uwagę, że w odniesieniu do tekstów specjalistycznych podkreśla się, że ich najważniejszą rolą powinno być ułatwianie poznawania zasobu leksykalnego, czyli podstawowego wyróżnika danej specjalności. Tekst traktowany jest przeważnie jako swoista baza leksykalna i jako taka stanowi centralny element lekcji w podręcznikach do nauki języka specjalistycznego, w tym także w trzech z czterech analizowanych tu podręczników do nauki tzw. języka ekonomicznego[1]. W związku z tym tekst obudowywany jest przede wszystkim ćwiczeniami leksykalnymi, których zadaniem jest wyjaśnianie i utrwalanie specjalistycznych znaczeń oraz zapoznawanie z systemem, jaki tworzy leksyka specjalistyczna, rozumianym jako sieć wzajemnych powiązań.

Należy podkreślić, że oprócz leksyki ściśle specjalistycznej, należącej do zasobu słownictwa czynnego znanego wąskiej grupie specjalistów, jak np. *akredytywa*, *fiskalizm*, *komandytariusz* czy *monetaryzm*, tekst dla obcokrajowców powinien zawierać słownictwo danej dziedziny, którym włada przeciętny rodzimy użytkownik języka o średnim wykształceniu ogólnym[2], jak np. *bezrobocie*, *fundusz inwestycyjny*, *inflacja*, *inwestor*, *konkurencja*, *kredyt*, *transformacja* itp. Znajomość zwłaszcza tego drugiego zasobu leksykalnego jest niezbędna do rozumienia tekstów publikowanych we współczesnych mediach. Dodajmy, że w tekstach zamieszczonych w analizowanych podręcznikach występują oba typy słownictwa ekonomicznego.

[1] Według innej koncepcji zbudowany został *Polski język biznesu dla cudzoziemców* (Butcher, Dunin-Dudkowska 1998).

[2] Szacuje się, że ten zasób obejmuje ok. 1,5–2 tysięcy terminów (zob. Rachwałowa 1986).

Poznanie terminów specjalistycznych nie jest możliwe bez zrozumienia zjawisk, będących przedmiotem zainteresowań danej dyscypliny, w naszym wypadku – zjawisk ekonomicznych. Wyjaśnianie zagadnień ekonomicznych stanowi więc kolejne zadanie tekstów zawartych w omawianych podręcznikach. Trzeba bowiem pamiętać, że uczestnikami kursów nie zawsze są osoby dobrze orientujące się w tematyce ekonomicznej. Zdarza się, że kurs języka ekonomicznego jest jednym z przedmiotów, który obowiązkowo musi zaliczyć każdy student zagranicznej polonistyki, także ten, który z problematyką ekonomiczną styka się tylko jako konsument czy pracownik[3].

Ze względu na wielość problemów ekonomicznych każdy podręcznik siłą rzeczy prezentuje tylko ich wybór. *ABC ekonomii dla cudzoziemców*, *O ekonomii po polsku* oraz *Ekonomia – to nie boli* koncentrują się na przekazaniu wiedzy o mikro- i makroekonomicznych procesach gospodarczych. Podejmowana problematyka odpowiada tym elementom ekonomii, które zwykle są omawiane w podręcznikach dla uczniów polskich szkół średnich, np. w opracowaniach do nauczania podstaw przedsiębiorczości lub w materiałach przeznaczonych dla studentów kierunków nieekonomicznych[4]. Zupełnie inna jest zawartość *Polskiego języka biznesu dla cudzoziemców*. Opracowanie to zaliczyć można do kategorii poradników korespondencji użytkowej. Teksty w nim zawarte nie wyjaśniają bowiem zjawisk ekonomicznych, lecz stanowią wzorce pism stosowanych w korespondencji handlowej i urzędowej. W ten sposób dochodzimy do kolejnej funkcji, którą pełnić mogą teksty specjalistyczne. Umownie nazywamy ją stanowieniem wzorca stylistycznego.

2.2. Wzorzec stylistyczny

Teksty unaoczniają, jakie środki językowe są tworzywem wypowiedzi o tematyce specjalistycznej i jaka jest struktura gatunków typowych dla określonej dziedziny. Język danej dyscypliny, oprócz warstwy leksykalnej, wyróżnia się bowiem zbiorem swoistych form wypowiedzi i konwencji obowiązujących podczas ich komponowania. Zdecydowanie słabszym wyróżnikiem języka

[3] Z taką sytuacją miałam do czynienia podczas pracy w Institut Nationale des Langues et Civilisations Orientales w Paryżu. W programie polonistycznych studiów licencjackich znajdowały się zajęcia z języka technicznego i handlowego, w których brali udział studenci o różnym stopniu znajomości problematyki, będącej przedmiotem zajęć.

[4] Autorzy *O ekonomii po polsku* (zob. Szelc-Mays, Długosz 1999: 3) informują, że tematy lekcji, zawartych w tym podręczniku, wybrane zostały na podstawie „kwerendy dokonanej w polskich podręcznikach do ekonomii dla szkół średnich o profilu ekonomicznym”. Z kolei podstawą części tekstów zamieszczonych w *ABC ekonomii dla cudzoziemców* oraz w książce *Ekonomia – to nie boli* były *Elementarne zagadnienia ekonomii*, opracowane z myślą o studentach prawa i administracji, socjologii, politologii oraz geografii (zob. Milewski 1995).

specjalistycznego będą natomiast środki gramatyczne, gdyż związane są raczej ze stylami i gatunkami wypowiedzi niż ze specjalnościami[5].

W procesie nauczania języka specjalistycznego istotne jest pokazanie studentom zróżnicowanych wzorców stylistycznych. Powinniśmy więc dostarczać przykładów zarówno z języka pisanego, jak i mówionego. Tymczasem w analizowanych podręcznikach do nauki ekonomii uderza brak wypowiedzi należących do mówionej odmiany polszczyzny, np. wywiadów, negocjacji, dyskusji. Brakuje także wzorów niewątpliwie przydatnych gatunków pisanych, jak przemówienie czy biznesplan.

Zwróćmy uwagę, że obcokrajowiec w analizowanych podręcznikach nie znajdzie również tekstów, w których o ekonomii mówi się językiem zbliżonym do dominującego w codziennej komunikacji, tj. językiem potocznym. Teksty zawarte w *ABC ekonomii dla cudzoziemców*, *O ekonomii po polsku* oraz w *Ekonomia – to nie boli* reprezentują przede wszystkim styl naukowy lub publicystyczny. Z kolei materiały z *Polskiego języka biznesu dla cudzoziemców* są przykładami stylu tradycyjnie nazywanego kancelaryjno-urzędowym (zob. Kurkowska, Skorupka 2001).

Poza tym teksty zamieszczane w podręcznikach mają charakter informacyjny. Dowiemy się, jak opisywać zjawiska ekonomiczne, tworzyć definicje i komentarze. Zdecydowanie za mało jest tekstów o innych funkcjach, zwłaszcza perswazyjnej. Ich przykłady zawiera tylko lubelski zbiór tekstów użytkowych (np. reklamacje, negocjacje). Ten brak można uzasadnić w ten sposób, że przykłady tekstów o różnych funkcjach komunikatywnych znajdziemy w podręcznikach do nauki języka ogólnego. Zasady budowania dyskusji, wywiadów, przemówień czy prowadzenia negocjacji zawiera np. publikacja przygotowana pod redakcją M. Zimnaka (*Powiedzmy to sobie* 1995). Wydaje się jednak, że warto byłoby przynajmniej niektóre typy wypowiedzi przypomnieć przy okazji nauki języka specjalistycznego, aby pokazać, jak ogólny wzór wypowiedzi funkcjonuje na gruncie danej dyscypliny, jakie podtypy danej formy wypowiedzi mają największą frekwencję. Byłaby to jednocześnie dodatkowa okazja do utrwalenia znajomości specjalistycznej warstwy leksykalnej.

Z kolei z myślą o studentach mniej obytych z problematyką ekonomiczną warto byłoby pomyśleć o uzupełnieniu materiałów pochodzących z podręczników ekonomii, encyklopedii i słowników o teksty zaczerpnięte z poradników zamieszczanych w codziennej prasie, z radiowych felietonów ekonomicznych czy z materiałów publikowanych na internetowych portalach edukacyjnych[6].

[5] Jest oczywiste, że część form wypowiedzi także ma charakter uniwersalny, jak np. listy, opisy objaśniające, definicje, klasyfikacje czy sprawozdania.

[6] Dużo ciekawych i różnorodnych stylistycznie materiałów zawiera np. Portal Edukacji Ekonomicznej NBP (zob. http://www.nbportal.pl). Oprócz artykułów popularnonaukowych, analiz, raportów i porad znajdziemy tam także prezentacje multimedialne, filmy, komiksy i gry, które

Teksty popularne dostarczałyby dodatkowych wzorców stylistycznych i w prostszy sposób opisywałyby zjawiska gospodarcze. Mogłyby więc stanowić element przejściowy między kursem ogólnym a specjalistycznym[7].

2.3. Wzorzec zachowań językowych w określonych sytuacjach komunikatywnych

Materiały zawarte w podręcznikach specjalistycznych, poza kształceniem umiejętności rozumienia tekstu, powinny przygotowywać do aktywnego uczestnictwa w procesie komunikacji. Winny więc dostarczać wzorców zachowań językowych w określonych sytuacjach komunikatywnych, innymi słowy – ilustrować rozmaite role, w których w rzeczywistości występuje nadawca i odbiorca komunikatu językowego.

Zwróćmy uwagę, że omawiane podręczniki do nauki języka specjalistycznego nie mają charakteru uniwersalnego, dlatego przygotowują do komunikacji językowej w wybranych sytuacjach komunikatywnych. Dobór tematyki i sposób jej prezentacji jest dostosowywany do poziomu potencjalnego uczestnika kursu językowego. Analizowane podręczniki skierowane są przede wszystkim do uczniów i studentów kierunków ekonomicznych, a także dziennikarzy ekonomicznych. Potencjalnymi odbiorcami mają być też biznesmeni, ale wydaje się, że teksty podręcznikowe prezentują stosunkowo mało sytuacji, w których znajdują się osoby zarządzające firmami. Teksty przygotowują raczej do odgrywania ról mniej aktywnych, jak np. analityk rynku, komentator zjawisk ekonomicznych, rzecznik prasowy firmy. Autorzy podręczników proponują uczącym się przede wszystkim różnorodne formy pracy z tekstem (np. streszczanie, referowanie, opracowanie w formie planu, dyskusja na tematy poruszane w tekście itp.). W niektórych jednostkach lekcyjnych uwzględniane są, co prawda, tematy do dyskusji, pozwalające na wcielanie się w role osób na szczeblu decyzyjnym, jednak teksty podstawowe nie dostarczają wzorców odpowiednich zachowań językowych. Wraca w tym miejscu zasygnalizowany już problem zbyt małego zróżnicowania gatunkowego proponowanych tekstów specjalistycznych. W podręcznikach brakuje wzorców dialogów interpersonalnych, np. między pracodawcą a pracownikiem (reprezentującym własne interesy

w atrakcyjnej formie upowszechniają wiedzę ekonomiczną. Dodajmy, że do celów edukacyjnych z materiałów tych można korzystać bezpłatnie po uzyskaniu zgody właściciela portalu.

[7] Na wzór zaproponowanego przez E. Madej (2004) programu nauczania języka prawa, kurs języka ekonomicznego warto byłoby podzielić na dwa etapy. Pierwszy, wstępny, obejmowałby blok zagadnień wprowadzających w problematykę, dlatego byłby bardziej powiązany z codziennymi doświadczeniami użytkowników języka. Jego realizacji mogą służyć teksty reprezentujące styl potoczny i popularnonaukowy. Drugi etap byłby *stricte* specjalistyczny i bardziej teoretyczny, dlatego realizowano by go za pomocą tekstów należących do stylu publicystycznego i naukowego.

lub przedstawicielem związków zawodowych), producentem a klientem, biznesmenem a przedstawicielami innych firm (np. podczas negocjacji) i pracownikami instytucji biorących udział w obrocie gospodarczym.

Widzimy więc, po pierwsze, potrzebę uzupełnienia podręczników do nauki języka ekonomicznego o materiały pozwalające uczącym się wchodzić w różne role. Dodajmy, że materiały takie zawiera podręcznik *Co panu dolega?*, przeznaczony do nauki języka medycyny (zob. Chłopicka, Pukas-Palimąka, Turek-Fornelska 1991). Po drugie, konieczne wydaje się opracowanie wykazu tematycznego oraz katalogu ról komunikatywnych, które powinny być przedstawiane w opracowaniach do nauki języka ekonomicznego.

3. Wnioski

Uwagi o roli tekstów w nauczaniu języka specjalistycznego prowadzą, naszym zdaniem, do wniosku, że potrzebne byłoby opracowanie nowego podręcznika do nauki języka ekonomicznego, skierowanego do innego typu odbiorcy niż ten, dla którego przeznaczone są dotychczas stosowane podręczniki.

Coraz więcej obcokrajowców podejmuje w Polsce drobną działalność biznesową, a nowi uczestnicy kursów języka polskiego oczekują takiego profilowania zajęć, które ułatwiłoby zakładanie i prowadzenie małych firm. Dlatego centrum nowego podręcznika powinny stanowić zagadnienia dotyczące tzw. drobnej przedsiębiorczości, uzupełnione wybranymi zagadnieniami ogólnymi. Taka problematyka niewątpliwie zainteresowałaby także wspomnianych wyżej studentów polonistyk zagranicznych, z konieczności uczestniczących w kursach specjalistycznych.

Modyfikacji tematyki powinno też towarzyszyć większe niż dotychczas nastawienie na komunikację językową. Szczególnie ważne byłoby więc, żeby podręcznikowe teksty reprezentowały nie tylko polszczyznę pisaną, ale także mówioną, oraz by dostarczały wzorów rozmaitych ról komunikatywnych (np. klienta banku, petenta w urzędach, przełożonego, negocjatora itp.) i schematów stosowanych w korespondencji użytkowej.

Aby zrealizować to zadanie, trzeba zrezygnować z rozpowszechnionego w podręcznikach specjalistycznych schematu konstruowania lekcji. Zamiast jednego długiego tekstu stanowiącego ośrodek kompozycyjny lekcji[8], należało-

[8] Szczególnie długie teksty zamieszczono w podręczniku *Ekonomia – to nie boli*. Tekst podstawowy obejmuje przeciętnie aż kilka stron. Praca z tekstem długim jest dla nauczyciela trudna, hamuje tempo pracy, a zrealizowanie jej celów uzależnia od obowiązkowości studentów. Tekstu nie uda się bowiem w całości przeczytać na lekcji, więc uczniów trzeba prosić o wcześniejsze zapoznanie się z nim w domu. Z drugiej strony ćwiczenia towarzyszące tekstowi uruchamiają niewielki zasób słownictwa i struktur w nim zawartych, co zmniejsza motywację uczących się do

by wykorzystać kilka mniejszych. To z kolei ułatwiłoby stopniowanie trudności tekstów i płynną zmianę sposobu prezentowania danego zjawiska ekonomicznego. Z perspektywy pojedynczego człowieka, niespecjalisty, uczestnika procesów ekonomicznych, przechodzilibyśmy do perspektywy specjalisty, analizującego ponadjednostkowe zjawiska ekonomiczne.

Różnorodność tematyczna i formalna tekstów specjalistycznych jest warunkiem zarówno zrealizowania poznawczych celów kursu językowego, jak i kształcenia umiejętności komunikatywnych. Żeby wzmocnić motywację uczących się i zapewnić dobre tempo pracy na zajęciach, powinniśmy starać się prezentować problematykę ekonomiczną nie tylko rzetelnie, lecz także w ciekawej formie.

Bibliografia

Burkat A., Jasińska A., 2005, *Hurra!!! Po polsku 2*, Universitas, Kraków.

Butcher A., Dunin-Dudkowska A., 1998, *Polski język biznesu dla cudzoziemców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Chłopicka M., Pukas-Palimąka D., Turek-Fornelska K., 1991, *Co panu dolega? Komunikacyjny podręcznik języka medycznego dla obcokrajowców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Cieślak M., Czarnecka J., Jackowska A., Sikorski L., 2002, *ABC ekonomii dla cudzoziemców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Dunin-Dudkowska A., Trębska-Kerntopf A., 2006, *Ekonomia – to nie boli. Polski język ekonomiczny dla cudzoziemców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Elementarne zagadnienia ekonomii, 1995, red. R. Milewski, PWN, Warszawa.

Madej E., 2004, *Propozycja programu nauczania języka polskiego cudzoziemców, przyszłych studentów kierunków prawniczych*, [w:] *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, red. A. Dąbrowska, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław, s. 81–88.

Kurkowska H., Skorupka S., 2001, *Stylistyka polska*, PWN, Warszawa.

Portal Edukacji Ekonomicznej [online], http: //www.nbportal.pl (stan z 14.10.2008).

Powiedzmy to sobie, 1995, red. M. Zimnak, UJ, Kraków.

Rachwałowa M., 1986, *Słownictwo tekstów naukowych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław.

Seretny A., Lipińska E., 2005, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Universitas, Kraków.

Szelc-Mays M., Długosz P., 1999, *O ekonomii po polsku. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców*, Wydawnictwo Kurii Prowincjonalnej Zakonu Pijarów, Kraków.

wkładania wysiłku w zrozumienie całości. Z kolei odpowiadanie na pytania związane z tekstem może zająć całą lekcję, co dla uczniów jest niewątpliwie nużące. Do tekstu z rozdz. XVI przygotowano np. aż 33 pytania!